№ 329. Łódź, Piątek 3 grudnia 1920 roku. Cena 3 mk. (Na prowincji 3.10 f.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 50, na prowincji „ 55

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBANIAK Łódź, Przejazd Nr. 8, „Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 12.— w tekście mk. 14.—po tekście reklamy mk. 7.—, nekrologi mk. 5.—, zwyczajne mk. 5.50 za wiersz petitowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 1 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy 80.

Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i Administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

Od Administracji.

Uprasza się wszystkie organizacje, kooperatywy i poszczególnych członków, którzy otrzymali z Administracji kwitarjusze na inkasowanie prenumeraty, aby niezwłocznie a w każdym razie przed 5-tym grudnia zwrócili je do Administracji.

Stosuje się to również do organizacji zamiejscowych.

Rokowania w Rydze.

Rezygnacja p. Dąbskiego.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 2. — Pan Jan Dębski, prezes klubu P. S. L., otrzymał z Rygi od p. Dąbskiego list z zawiadomieniem, iż postanowił zrzec się stanowiska przewodniczącego delegacji pokojowej.

P. Dąbski dodaje, że wkrótce zamierza wrócić do Warszawy dla objęcia swych funkcji podsekretarza stanu w Ministerstwie spraw zagranicznych.

P. Dębski zawiadomił niezwłocznie o tym liście klub stronnictwa PSL, który postanowił dać p. Dąbskiemu wolną rękę w działaniu. Następcą p. Dąbskiego będzie prawdopodobnie podsekretarz stanu dr. Wróblewski. Wraz z nim do Rygi pojedzie kilku posłów w charakterze rzeczoznawców.

Jeszcze 2 miesiące.

RYGA, 2. (EE). P. Dąbski w wywiadzie z przedstawicielami prasy łotewskiej oświadczył, iż wszystkie punkty pokoju zostały definitywnie załatwione. Obecnie toczą się rokowania o kwestje formalne, rozrachunkowe i t. p. które będą się ciągnęły około 2-ch miesięcy, poczem nastąpi podpisanie pokoju.

Dla powracających jeńców.

WARSZAWA, 2. (PAT) Na posiedzeniu komisji międzyministerjalnej do spraw jeńców, zakładników i wygnańców powzięto szereg konkretnych uchwał. Przedewszystkiem uchwalono definitywnie, że transportowanie pociągów z repatrjowanymi może odbywać się za pomocą 2 magistralji kolejowych: 1) Mińsk—Baranowicze, 2) Berdyczów—Szepietówka—Równe—Kowel i Mińsk—Nieśwież—Baranowicze. Z meldunków posterunków żandarmerji widać, że około 300 do 400 osób dziennie przechodzi już granicę polsko-rosyjską, dążąc do Polski.

Dyskutowano również i nad kwestją odzieży, przyczem mając na celu możliwie praktyczne i oszczędne załatwienie tej sprawy uchwalono, aby podkomisja ustaliła zarówno jakie przedmioty odzieży są najstosowniejsze dla powracających z Rosji mas, oraz źródło zakupów takowych.

Podsekretarz stanu Dąbrowski zakomunikował, że stosownie do otrzymanych z Rygi wiadomości, w pracach komisji do spraw jeńców nastąpił korzystny zwrot i że prace te posuwają się naprzód.

Sprawa Litwy.

Wstrzymanie działań wojennych.

WILNO, 2. (wł) Wstrzymanie działań wojennych pomiędzy Litwą Kowieńską a Litwą Srodkową stosownie do rozejmu, zawartego w dniu 29. XI, nastąpiło wczoraj o północy.

W Radzie Ligi Narodów.

GENEWA, 1. (PAT) Havas.

W Radzie Ligi Narodów odczytana została depesza płk. Chardigny, zawiadamiająca o podpisaniu umowy w sprawie zawieszenia działań wojennych w okręgu Wilna. Rada Ligi badała następnie sprawę mianowania komisarzy cywilnych dla przeprowadzenia plebiscytu na terytorjum spornem pomiędzy Polską a Litwą.

Stanowisko Tymczasowej Komisji Rządzącej.

WILNO, 2. Ze sfer rządowych komunikują: Tymczasowa Komisja Rządząca jest najzupełniej bezpartyjnem ciałem politycznem. Zadaniem Komisji nie jest przeprowadzenie jakiegokolwiek programu politycznego, lecz umożliwienie ludności Litwy Srodkowej swobodnego wypowiedzenia się co do przynależności państwowej, z której przyszłe losy tego kraju wypłynąć mają. Tymczasowa Komisja Rządząca nie istnieje po to, aby narzucać jakąbądź orjentację, lecz aby niczem nie krępowanemu głosowi całej bez wyjątku ludności pozwolić wypowiedzieć się i woli jej dać wyraz.

W deklaracji gen. Żeligowskiego zapowiedziane zostało zwołanie Sejmu w Wilnie dla pełnego i swobodnego ujawnienia się woli ludności. Z tego stanowiska Tymczasowa Komisja Rządząca nie zejdzie i nie będzie dążyła do wykonania wszelkich wobec ludności zobowiązań, włożonych na nią przez deklarację gen. Żeligowskiego, wygłoszoną przy otwarciu Tymczasowej Komisji Rządzącej.

Oni i my.

WILNO, 2. — W Kownie w dalszym ciągu trwa wysiedlanie Polaków z granic państwa. 14-go grudnia ma się rozpocząć tam proces przeciwko kilkudziesięciu Polakom, aresztowanym w jesieni roku zeszłego i oskarżonym o zdradę stanu. Wielu z nich grozi kara śmierci. Jednocześnie w Wilnie Litwinów aresztowanych pod zarzutem organizowania szpiegostwa, wypuszczono na wolność, zadawalając się daniem przez nich słowa honoru, że stawią się na wezwanie do sądu.

Agitacja plebiscytowa w Wileńszczyźnie.

GRODNO, 2. Zwolennicy rządu kowieńskiego rozrzucają w Wilnie masowo broszury i odezwy, w których przedstawiają Polskę jako bankruta. W odezwach tych usiłują autorzy wykazać, że na każdego obywatela Wileńszczyzny, po przyłączeniu do Polski, przypadłaby odpowiednia część ciężaru długów państwowych Polski. Sfery żydowskie odnoszą się z obawą do plebiscytu, obawiając się zaognienia przeciwieństw narodowych i rasowych. Wogóle zyskuje wyrażenie woli ludności przez Sejm, a nie przez plebiscyt, coraz więcej zwolenników.

Plebiscyty.

O głosowaniu emigrantów.

LONDYN, 2. (PAT). Lloyd George wysłał do Polski nową notę sprzymierzonych, w której proponuje głosowanie wyborców urodzonych na Górnym Śląsku, lecz już tam nie zamieszkałych, w Kolonji lub innych miastach strefy okupacyjnej.

Zdemaskowanie monsignora Ratti'ego.

KRAKOW 2. „Ill. Kurjer Codzienny" podaje: Z okazji listu biskupa wrocławskiego kard. Bertrama zdemaskowaną została działalność nuncjusza papieskiego w Polsce, monsignora Ratti'ego. Wiele poszlak w ostatnim czasie wskazywało na podejrzaną działalność nuncjusza Ratti'ego, w stosunku do Górnego Śląska.

Obecnie rozporządzenie biskupa wrocławskiego, powołujące się na autorytet Watykanu, świadczy, że pośrednikiem tutaj był monsignore Ratti. Niemożliwem jest bowiem, aby w sprawie tak doniosłego dla Polski znaczenia, mógł Watykan dać jakieś pełnomocnictwa biskupowi wrocławskiemu, bez zasięgnięcia opinji swego przedstawiciela dyplomatycznego w Warszawie, tj. monsignora Ratti'ego.

Poznańska endecja przeciw Watykanowi

POZNAN, 2. Endecki „Kurjer Poznański" występuje z ostrą krytyką stanowiska nuncjusza Ratti'ego w sprawie ostatnich hakatystycznych rozporządzeń kardynała Bertrama. Organ ten pisze między innemi: „Nuncjusz papieski arc. A. Ratti nie dał dotychczas dowodów, że jest gotów zająć się szczerze i energicznie usunięciem tych tak licznych krzywd ludności polskiej w dziedzinie kościelnej, które na Górnym Śląsku od lat dziesiątek się nagromadziły. Zachowanie się ks. Ratti'ego w całym szeregu wypadków, w których zwracano się do niego ze strony polskiej, dalekie było od życzliwej bezstronności.

W Irlandji.

Wrzenie trwa.

LONDYN, 2. — Wrzenie w Irlandji doszło już — jak stwierdzają pisma tutejsze—do punktu kulminacyjnego. Na całym obszarze Irlandji słychać strzały i wybuchy bomb. W Dublinie przyszło znowu do bardzo poważnych rozruchów. Wiele sklepów jest spalonych. Również w gmachu jednego z miejscowych dzienników sinfeinistycznych i banku powstańców wybuchł pożar. W Corku płonie ratusz. Gmach policyjny strzeżony jest w mieście tem przez straż ogniową; zabito 1 policjanta oraz 10 żołnierzy za współudział w rewizjach, dokonanych w Irlandji południowej.

Nowa wojna.

D'Anunzio nie ustąpi.

PARYZ, 2. (PAT) Havas. Ponieważ D'Anunzio nie cofnął swych wojsk z granic Fiume, gen. Kawillo wezwał regencję, aby nie przeszkadzała wyjściu włoskich okrętów wojennych z portu Fium i zarządził blokadę wybrzeża. Według telegramu nadeszłego z Fiumy D'Anunzio odpowiedział, że nie ustąpi dopóki mieć będzie choć 1 żołnierza.

Blokada formalna.

PARYZ, 2. (PAT) — „Morning Post" donosi z Berlina, że Włochy zawiadomiły oficjalnie koalicję, że obszar Rjeki znajduje się od wtorku od północy na lądzie i morzu w stanie blokady.

Oszczędzać!

CHORSEA, 2. (PAT) Radjo. — Lloyd George wygłosił wczoraj na posiedzeniu członków związku angielskich przedsiębiorstw przemysłowych znamienną mowę, w której wzywał naród do wspomagania rządu w kampanji oszczędnościowej. Oświadczył on, że nadszedł czas depresji, która bez względu na to, czy będzie trwała długo czy krótko, będzie ciężka, ale depresja ta dotyczy nietylko wyłącznie Anglji, ale ogarnęła cały świat. W równej mierze doznały jej Stany Zjednoczone, Chiny, Japonja, Indje, Francja, Włochy i Niemcy. Zdaje się, że zapomnieliśmy—mówił Lloyd George — iż była wojna, która kosztowała przeszło 40 miljardów funtów szterlingów, i że na naprawę szkód nie starczy dalszych 10 miljardów. Europa nie może marzyć o pracy nad powrotem do dawnego dobrobytu, zanim nie będzie pokoju. Ale we wszelkiej pracy należy zachować jaknajwiększą oszczędność, przytem oszczędność państwowa powinna iść ręka w rękę z prywatną.

Sowiety zaakceptowały oficjalnie...

LONDYN, 2. — Z Moskwy donoszą iskrowo: Rada komisarzy ludowych w Moskwie uchwaliła przepisy, odnoszące się do udzielania przez Sowiety stowarzyszeniom i organizacjom zagranicznym przemysłowym zezwoleń na eksploatację bogactw Rosji.

Komunikat bolszewicki.

REWEL 2. Komunikat bolszewicki donosi: W rejonie Mozyrza wojska nasze w pościgu za resztkami oddziału wojsk Bałachowicza zapędziły je w błota o 17 wiorst na północny zachód od Mozyrza. Jedynie tylko mały oddział, liczący 500 ludzi, uszedł ku stacji Sitkowicze. Pościg trwa. Front południowo-wschodni: W kierunku Zwiahla i Równego nasze wojska stanęły na demarkacyjnej linji o 15 wiorst na wschód od granicy państwowej. W okolicy Starokonstantynowa błąkają się rozproszone resztki band Petlury. Przedsięwzięto środki, celem ich zlikwidowania.

Z Kijowa.

LWOW, 2. (PAT) Z Kijowa nadeszła do Kurjera lwowskiego wiadomość, w której podano między innymi, że Kijów jest miastem wymarłem. Sklepy pozamykano i pozabijano deskami. Restauracje i kawiarnie nieczynne. Życie ekonomiczne zamarło.

Urzędnicy państwowi organizują się.

Opłakane stosunki, w jakich znaleźli się w obecnej chwili pracownicy państwowi, ich płace, nie wystarczające na utrzymanie w ciągu tygodnia, a wypłacane na cały miesiąc, deputaty znikome i w dodatku nie wydawane nigdy w pełnym wymiarze, skłoniły pracowników skarbowych do odbycia zebrania w dniu 30 listopada b. r. o godz. 6 wieczór w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich, przy udziale 216 osób.

Powitany serdecznie p. poseł Fichna przemówił do zgromadzonych, przedstawiając im, że opłakany stan finansowy pracowników państwowych, jak wogóle pracującej inteligencji, ma swe źródło przeważnie, a może jedynie, w braku organizacji. Podczas, gdy pracownicy fizyczni, zorganizowani zwarcie, potrafią na pracodawcach wymóc wynagrodzenie, odpowiadające dzisiejszym stosunkom drożyźnianym, pracownicy umysłowi, niezorganizowani, zostali przez pierwszych, pod względem uposażenia zdystansowani.

Winą tego jest okoliczność ta, że dotychczas panuje rozdział między pracą fizyczną a umysłową. W obecnej chwili zarysowuje się coraz wyraźniej podział społeczny na trzy czynniki: państwo, kapitał i praca, które występując obok siebie i mając swe zadania do spełnienia, mogą i powinny po starciach dojść do zgodnego współdziałania. Jedynem wyjściem dla pracowników umysłowych jest połączenie się z pracownikami fizycznymi, gdzie znajdą odpowiednie dla siebie miejsce, i nie mając możności (zwłaszcza urzędnicy państwowi) do prowadzenia walki o polepszenie bytu środkami ostatecznymi, korzystać będą z wyników walki pracowników fizycznych.

W końcu zaznaczył, że nikt nie może pracownikom państwowym zrobić zarzutu z tego, że należą do tej lub innej partji politycznej, gdyż pracownikowi państwowemu nie wolno tylko załatwiać spraw urzędowych zależnie od przynależności partyjnej jego i interesanta, poza biurem zaś jest wolnym obywatelem, i tak jak najwyższy urzędnik minister, tak i każdy pracownik państwowy może być członkiem jakiejś partji politycznej.

W rozwiniętej następnie dyskusji szereg mówców zaznaczył, iż nieprzychylny stosunek społeczeństwa, Sejmu i Rządu do urzędników ma swe źródło w słabej organizacji i nie informowaniu społeczeństwa o potrzebach i faktycznym położeniu urzędników.

Gdy wspomina się o urzędniku społeczeństwo widzi tylko dobrobyt, deputat i lekceważenie obowiązków. Tymczasem wśród urzędników panuje ostateczna nędza, gdyż płace 2100 mk. miesięcznie w XII kategorji, a 5200 mk. dla urzędnika starszego obarczonego rodziną, będącego w VIII-ej kategorji, na której przeważnie kończy się jego karjera, nie mogą pod żadnym względem usprawiedliwić tego przekonania, korzyść zaś z deputatów określić można na mniej więcej 200 mk. miesięcznie.

Z górą już od roku zaznaczył się odpływ zdolniejszych sił z urzędów państwowych na posady prywatne, w czwórnasób lepiej płatne, co spowoduje w czasie niedługim zupełny brak wykwalifikowanych sił urzędniczych z wielką szkodą dla Państwa.

Siły te zastępowane są przez coraz mniej odpowiednie, a zresztą od urzędnika walczącego z nędzą trudno wymagać intensywnej pracy w biurze. Uzdrowienie tych stosunków leży w interesie społeczeństwa i Rządu.

Poruszono nadto potrzebę zwrócenia się do prasy z apelem, by pisząc o stosunkach urzędniczych, nie patrzyła tylko przez pryzmat niewłaściwie urobionego sądu.

Uchwalono opracować memorjał do Sejmu i Rządu z przedstawieniem opłakanego stanu urzędników i potrzeby zaradzenia temu, tak w interesie pracowników, jak Państwa i społeczeństwa.

Następnie postanowiono podjąć silniejszą akcję organizacyjną.

W końcu uchwalono zebrane wśród urzędników skarbowości na cele państwowe w czasie najazdu bolszewickiego 64,000 mk. przeznaczyć w połowie na rzecz plebiscytu na Górnym Śląsku, w jednej czwartej na gwiazdkę dla rannych żołnierzy w szpitalach łódzkich i w jednej czwartej na rzecz organizowanej przez Tow. Białego Krzyża gwiazdki dla żołnierza w polu.

Wulkan rosyjski.

Moskwa w przededniu zupełnej zagłady.

Na kongresie czecho-słowackiej socjaldemokracji wielkie wrażenie wywarła mowa belgijskiego ministra Vanderverde, który potępiał bezwzględnie komunizm i bolszewików i czechosłowackiego social-demokraty Polacka, który był członkiem delegacji czeskiej, jaka niedawno wróciła z Rosji do Pragi. Polack oświadczył, że wskutek bolszewizmu w Rosji, państwo to znajduje się w stadjum zupełnego upadku. Komunizm zniszczył Rosję politycznie, gospodarczo i kulturalnie. O swobodzie w Rosji nie ma wogóle mowy.

W Moskwie znajduje się 100 tysięcy bolszewickich urzędników państwowych. Garnizon moskiewski liczy 60 tysięcy żołnierzy.

W Petersburgu panują również opłakane stosunki. Kamienice powoli się rozpadają, ponieważ niema robotników, którzyby mogli podjąć się odnawiania domów mieszkalnych. Od czasu zaprowadzenia rządów bolszewickich zmarło w Rosji z głodu 40 proc. ludności.

Sowiety szykują się do nowej wojny.

Specjalny wysłannik londyńskich „Times'ów", który miał sposobność zapoznać się dokładnie ze stosunkami w Rosji sowieckiej, ogłasza w swojem piśmie wrażenia z podróży, w których podkreśla, że dominującą cechą obecnego nastroju w Rosji jest powszechne pragnienie pokoju. Wszyscy są jednak przekonani, że dopóki komuniści są przy władzy, nie może być mowy o prawdziwym pokoju, ponieważ nie ukrywają oni swych planów podboju świata. Idea monarchistyczna ma zwolenników w miastach i na prowincji. Porównanie warunków obecnej nędznej egzystencji ze stosunkami, jakie panowały za dawnych rządów, przywodzi wiele sfer do konkluzji, że tylko car może przywrócić ład i porządek. Car, któryby dał gwarancję, iż ziemia nie wróci do rąk dawnych właścicieli wielkich majątków ziemskich, miałby za sobą poparcie wszystkich wieśniaków w kraju.

Pomimo chaosu, panującego na wsi i zupełnej katastrofy ekonomicznej, Rosjanie sądzą, że upadek Wrangla wzmocni do czasu władzę rządu sowietów. Bolszewicy wytężają wszelkie siły ażeby przez nawiązanie stosunków gospodarczych z państwami zachodu polepszać zwolna a systematycznie położenie gospodarcze kraju i przygotować na tem podłożu nową kampanję wojskową.

Z ostatnich przemówień Trockiego wynika jasno, że bolszewicy mają zamiar wznowić na wiosnę wojnę z Polską, po likwidacji sprawy wileńskiej, oraz nawiązaniu bezpośrednich stosunków z Litwą i z Niemcami.

Przeciw komu zwrócą się bolszewicy?

Prasa francuska przypuszcza, że bolszewicy nie zwrócą się obecnie ani przeciw Polsce, choć pokój ryski jest tylko pozorem, ani w stronę Persji i Afganistanu, gdzie utrzymują jednak znaczne siły na terytorjum Buchary, będące poważnym niebezpieczeństwem dla Mezopotamji i Indji. Główna uwaga bolszewików zwrócona jest na Małą Azję, gdzie akcja Mustafy Kemala rozwija się pomyślnie. Flota koalicji na morzu Czarnem jest zbyt słaba, by podjąć ewentualnie walkę. Otrzymała ona rozkaz zachowania ścisłej neutralności i ograniczenia się do pełnienia obowiązków policji. Prasa francuska obawia się, że flota ta nie będzie mogła powstrzymać bolszewików, którzy wszelkiemi siłami dążyć będą do połączenia się z wojskami tureckiemi.

Zdaje się, że odwieczny sen Rosji o owładnięciu całem morzem Czarnem zaczyna wabić i bolszewików obecnie, jednak nędza i głód coraz większy nie pozwoli w tej chwili bolszewikom na żadne poważne kroki wojenne, choć Rosja jest zawsze krainą niespodzianek i zmusza wszystkich swoich sąsiadów do zbrojnej straży na granicach. Przewidywać można, że Rosja zadowoli się chwilowo niepokojeniem tych lub owych sąsiadów, wielką zaś akcję wojenną przygotowuje dopiero po pewnym czasie, gdyż np. termin dostawy materjału transportowego i wojennego poczynione w Szwecji i w Niemczech, jest do stycznia 1922 r.

Międzynarodowi przemysłnicy zaopatrują Bolszewję w materjał wojenny.

Armja czerwona jest stale aprowidowana w broń, amunicję i ekwipunek przy pomocy tajemnej organizacji międzynarodowych dostawców.

Akcją tą kieruje pewien bankier estoński, główny pośrednik w dostawach dla bolszewików. Pozatem cały tłum takich pośredników rozmieszczony po wszystkich miastach nadbałtyckich, nie przestaje zakupywać na conto bolszewickie olbrzymich mas mundurów, aeroplanów, broni pochodzenia niemieckiego — przy zupełnem pogwałceniu traktatu pokojowego.

Kronika polityczna

Uznanie niepodległości Białej-Rusi przez komitet p. Sawinkowa.

Rosyjski komitet polityczny w Warszawie i rosyjska ludowa armja ochotnicza, opierając się na uznaniu prawa samookreślenia narodów, uznały fakt niepodległego państwa Białoruskiego. Ostateczną formę stosunków wzajemnych pomiędzy Rosją a Białorusią określi umowa pomiędzy zgromadzeniami ustawodawczemi lub urzędami przez nie powołanemi. Obie strony wyrażają pewność, że formy te będą godne obu bratnich narodów i będą odpowiadać ich interesom żywotnym.

Odwołanie posła przy Watykanie.

Poseł polski przy Watykanie p. Wierusz Kowalski, ma być odwołany. Powodem odwołania jest między innemi sprawa znanego orędzia kardynała Bertrama.

Kwiaty i chwasty.

Suknia pani pułkownikowej.

(xw) Prasa warszawska donosi o następującym wypadku:

Pewna pani pułkownikowa z Poznania miała być w przeszłym tygodniu na jakiemś przyjęciu w owem mieście. Pan pułkownik widocznie ma pieniądze w tych ciężkich czasach, sprawił bowiem żonie piękną suknię wieczorową. Lecz obstalowano ją w Warszawie. I pewnego dnia zjawił się u tej właścicielki pracowni ordynans pana pułkownika, specjalnie przysłany w tym celu z Poznania, by przypilnować skończenia sukni w terminie i po jej wykończeniu zabrał ją do Poznania.

To zdarzenie, którego autentyczność jest stwierdzoną przez „Przegląd Wieczorny" oświetla niby błyskawica przyczyny, z racji których Polska kroczy ku bankructwu, gdyż celem opędzenia wydatków, robionych przez administrację cywilną i wojskową, musi co kilka miesięcy drukować nowe banknoty markowe. Na podstawie tego zdarzenia widać, do czego wielu oficerów używa ordynansów.

A więc trzyma się na froncie młodzież uniwersytecką, zmusza się ją do mycia podług i obierania kartofli — co jeszcze nie byłoby najgorszem — i równocześnie skazuje się na stracenie przynajmniej jednego roku studjów akademickich, podczas gdy kilkanaście tysięcy młodych ludzi bez wyższego lub średniego wykształcenia, którzy wybornie mogliby siedzieć na froncie, zmieniono w myśl przestarzałych wzorów austrjackich i niemiecko-rosyjskich na lokajów, służących, stangretów, niańki i gońców panów oficerów.

Młodzież inteligentna musi siedzieć w okopach, podczas gdy panie pułkownikowe posyłają żołnierzy, zdrowych i silnych młodzieńców, po suknie do Warszawy.

Zwalczanie tyfusu w Polsce.

Na walkę z tyfusem w Polsce, zasubskrybowały następujące państwa większe lub mniejsze kwoty: Szwajcarja 50,000 franków szwajcarskich. Francja 50,000 funtów angielskich. Anglja 50,000 funtów angielskich. Kanada 200,000 dolarów. Hiszpanja 40,000 funtów. Belgja 1.000 funtów. Grecja 10,000 funtów. Persja 2,000 funtów. Bułgarja tylko 27 funtów. Syjam 1,000 funtów. Danja zgadza się zgóry na każdą żądaną kwotę proporcjonalną. Niemcy oświadczyły gotowość subskrybcji pod warunkiem, że wolno im będzie wydelegować własnego komisarza na obszar, objęty tyfusem. Rada Ligi odrzuciła atoli kategorycznie zarówno ofertę pieniężną, jak rażący warunek niemiecki.

Nie można pominąć faktu, że Włochy wstrzymują się zupełnie od udziału w tej akcji. Republiki Południowej Ameryki okazują również zupełną obojętność w przekonaniu, że ich krajom nie zagraża rozszerzająca się epidemja

Na ratunek szkolnictwu

W sali Rady Miejskiej w obecności prezesa Nowaka i posła do Sejmu Woźnickiego odbyło się nadzwyczajne informacyjne zgromadzenie członków miejscowego Ogniska Związku P. N. S. P., na którem, po wyczerpującem omówieniu katastrofalnego stanu naszego szkolnictwa powszechnego, przyjętą została jednogłośnie następująca rezolucja:

Zważywszy:

1) że najlepszą gwarancją przyszłości Polski, jako mocarstwa europejskiego, obok silnej armji, stać się może jedynie wyższy kulturalnie poziom mas ludu pracującego,

2) że poziom ten do chwili obecnej dzięki wynaradawiającym tendencjom wychowawczym zaborców pozostawia aż nazbyt wiele do życzenia,

3) że odnośne czynniki rządowe zbyt mało zwracają uwagi na tak ważki problem, jak oświata ludu,

4) że demokratyzm nasz w tym względzie zawsze przejawia się w słowie, nigdy — w czynie, co najwymowniejszy swój wyraz znalazło w zahamowaniu reformy szkolnictwa powszechnego, — nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Ogniska Związku P. N. S. P. w Łodzi wzywa Zarząd Główny, aby walkę o szkołę w myśl postulatów Związku prowadził energicznie w dalszym ciągu, licząc w zupełności na poparcie swych zamierzeń ze strony ogółu zrzeszonego nauczycielstwa.

Redakcja „Pracy" zwraca się z prośbą gorącą o udzielenie informacji dotyczących poległych i zaginionych w ostatnich walkach z bolszewikami członków N. P. R. i Polskich Związków Zawodowych. Kto mógłby jakichkolwiek w tym względzie informacji udzielić, zechce przesłać listownie pod adresem redakcji, bądź też podać ustnie w administracji naszego pisma.

Ruch zarobkowy.

Strajk pracowników bankowych.

W dniu 22 ub. m. pracownicy wszystkich prawie banków łódzkich solidarnie przedstawili zarządom tych instytucji żądania podwyższenia pensji. Płace według nowej taryfy miały być niższe od nowych stawek w przemyśle włóknistym. Termin pertraktacji wyznaczony był aż do dnia 29 ub. m. Aż do tego czasu banki przychyliły się do żądań pracowników, za wyjątkiem Banku Handlowego w Łodzi, Ryskiego i Kupieckiego. Webec powyższego pracownicy trzech wymienionych banków

przystąpili do bezrobocia. Dotychczasowe płace w instytucjach tych wynoszą 1,500 mk. miesięcznie.

Zlikwidowanie nieporozumień w szpitalu.

W dniu dzisiejszym na wspólnym posiedzeniu Zarządu Związku pracowników szpitalnych i odkażaczy oraz zarządu szpitala miejsk. Poznańskich zlikwidowano ostatecznie drogą porozumienia i wzajemnych ustępstw, konflikt w sprawie warunków płacy. Z ramienia Magistratu brał udział w pertraktacjach referent Wydziału Zdrowotności publicznej p. St. Kempner.

—o—

Sprawy robotnicze

Zjazd Polskiego Związku Zawodowego Robotników Rolnych.

Odbył się Zjazd delegatów Pol. Zw. Zaw. Rob. Rolnych. Obecnych było 400 delegatów. Zjazd zagaił ob. Zasin w krótkiem przemówieniu podnosząc znaczenie Zjazdu. Na przewodniczącego powołano ob. Grzywańskiego.

Po wybraniu prezydjum pierwszy zabrał głos ob. Zasina, który scharakteryzował ogólną sytuację związku robotników rolnych i dalsze plany, które sekretarjat na przyszłość sobie nakreślił. Po przemówieniu ob. Antośkiewicza i innych zebrani jednogłośnie potwierdzili wywody ob. Zasiny.

Następnie Komisja, wybrana na Zjeździe poprzednim do opracowania ugody na rok 1921/1922 przedstawiła swój projekt, który po obszernej dyskusji z poprawkami przyjęto i polecono, by przedstawiciele przy zawieraniu ugody na rok 1921/1922 trzymali się wytycznych nakreślonych przez komisję i potwierdzonych przez Zjazd.

Dalej Zjazd przyjął projekt statutu Pol. Zw. Zaw. Rob. Rolnych z pewnymi poprawkami do niektórych paragrafów. W wolnych wnioskach zobowiązano wszystkich do zaprenumerowania conajmniej po jednym egzemplarzu „Wiadomości Robotniczych“ na folwark.

Po ustaleniu terminu Zjazdu Okręgowego z okręgu Łódzkiego na 19 b. m., przewodniczący zamknął Zjazd.

Z Polsk. Zw. Zawod. Metalowców.

5 bm. o g. 9 rano w sali Polsk. Zw. Zawod. (Główna 31) odbędzie się Ogólne Zebranie członków Związku Metalowców Zjed. Zaw. Polsk. Proszeni są także pełnomocnicy ze Zgierza i Pabjanic, wejście za książeczkami. Sprawy bardzo ważne. Prosi się o punktualne i liczne przybycie.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

3 Piątek	Dziś Franciszka, Jutro Barbary	
	Wschód słońca,	7 m. 53
	Zachód „	3 m. 47
	Wschód księżyca	— m. —
	Zachód „	12 m. 31

—o—

Z życia organizacji N. P. R.

Konferencja polityczna N. P. R.

W środę dn. 8 grudnia o godz. 3 pp. w sali Pol. Zw. Zaw. (Główna 31) odbędzie się konferencja polityczna wszystkich członków N. P. R. O liczne i punktualne przybycie uprasza zarząd miejscowy.

Zebranie Zarządu Dzielnicy Bałuckiej NPR.

W sobotę o godz. 6 wiecz., odbędzie się zebranie Zarządu Dzielnicy Bałuckiej. Koledzy, stawcie się wszyscy! Sprawy ważne.

Zebranie Dzielnicy Bałuckiej NPR.

Zarząd Dzielnicy Bałuckiej zwołuje ogólne zebranie wszystkich członków na niedzielę, o godz. 10 rano. Sprawy ważne. Koledzy, stawcie się licznie.

Przemawiać będzie poseł Tomczak.

—o—

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dzisiaj przezabawny „Klaudjusz“, jutro subtelny Obchód Listopadowy (trzy fragmenty, z „Nocy Listopadowej“ i „Warszawianka“ St. Wyspiańskiego dany będzie dwukrotnie: o g. 4 po poł. dla młodzieży i o g. 8 wiecz. na widowisku ludowem.

W niedzielę po poł. po cenach popularnych „Klaudjusz“ i o g. 8 wiecz. „Wieczór Listopadowy“. O godz. 12 w poł. odbędzie się VII Poranek Dramatyczny.

—o—

Z miasta.

— Słowo drukowane — skazane na zagładę. Znów wydawnictwom polskim grozi niebezpieczeństwo. Jedna po drugiej fabryki papieru stają, fabryka celulozy we Włocławku jest nieczynną. Wszędzie i zawsze powodem jest brak wagonów na przewóz węgla i drzewa. W Dąbrowie zapasy węgla są ogromne, w Galicji i na kresach wschodnich wielkie ilości drzewa oczekują daremnie na transport. Tymczasem tysiące wagonów zajętych przez władze wojskowe wyczekują cierpliwie na poszczególnych stacjach. Nikt się nie troszczy, czy będą wyładowywane wcześniej czy później.

Gospodarka papierowa rządu — jest jednym dowodem więcej, jak strasznie nieudolną i szkodliwą jest nasza gospodarka biurokratyczna.

— W trosce o urlopowanie akademików i maturzystów. W myśl rozkazu M. S. Wojsk., Departament Gospodarczy M. S. Wojsk. w porozumieniu z Centralą Akademickich Bratnich Pomocy rozesłał do wszystkich intendentur instrukcję, aby akademikom i maturzystom, zarówno oficerom i im równorzędnym, jak i szeregowym, urlopowanym bezterminowo, przydzielać pod względem gospodarczym intendentury Okręgów Generalnych, w porozumieniu z odnośną Akademicką Bratnią Pomocą, do jednej z Komisji Gospodarczych, znajdujących się w siedzibie uczelni. Komisje Gospodarcze wypłacać będą uposażenie akademikom i maturzystom za pośrednictwem odnośnych Akademickich Bratnich Pomocy przez okres dwóch miesięcy po terminowem urlopowaniu (nie wliczając miesiąca, w którym urlopowanie nastąpiło).

Wspomniane powyżej należności wypłacane będą oficerom i im równorzędnym z góry miesięcznie, szeregowym z góry dekadowo. Przez okres czasu, określony w p. 2 niniejszego zarządzenia, przysługuje niezamożnym akademikom i maturzystom, urlopowanym bezterminowo, również prawo poboru z zapasów wojskowych żołnierskich racji żywnościowych.

— Zatrzymanie demobilizantów. D. O. Gen. komunikuje, że—na zasadzie przepisów demobilizacyjnych — zatrzymanie demobilizantów w szeregach nastąpić może w następujących wypadkach: 1) choroby, 2) pretensji o zaopatrzenie, 3) odbycia kary, 4) braku posady lub pracy (do 3 ch miesięcy), przy ew. czasowem urlopowaniu, 5) o ile demobilizant jest niezbędnym specjalistą, 6) o ile demobilizant zgłosił się jako ochotnik celem ukończenia rozpoczętej służby czynnej, albo też jako zawodowy.

— O dokładny zegar w Polsce. Krakowskie obserwatorjum publikuje: Ogromną niedogodnością w życiu publicznem jest mała dostępność czasu normalnego, co pociąga za sobą wielką rozmaitość wskazań poszczególnych zegarów i nieuchronne wobec tego marnowanie czasu. W obserwatorjum krakowskiem obmyślono projekt ku gruntownej naprawie tego stanu rzeczy przez udostępnienie dokładnej godziny wszystkim uczestnikom państwowej sieci telefonicznej. Mechanizm zegarowy, połączony elektrycznie z głównym regulowanym przez astronomów zegarem obserwatorjum dawałby co minuta przez okrągłą dobę specjalne sygnały akustyczne do aparatu telefonicznego i każdy posiadacz telefonu po połączeniu się z obserwatorjum, uzyskiwałby w ciągu minuty automatyczną wiadomość o dokładnej godzinie.

— Organizacja państwowej służby weterynaryjnej. Min. Spr. Wewn. przystąpiło do zorganizowania państwowej służby weterynaryjnej, do której należeć będą wszelkie sprawy, które ze względu na swą naturę mogą wywierać wpływ na stan zdrowia zwierząt domowych a tem samem na rozwój hodowli tych zwierząt, oraz stanowić ochronę ludzi przed chorobami odzwierzęcemi (zoonozami).

— O uruchomienie aptek. Minister zdrowia rozesłał następujący okólnik do wojewódzkich i okręgowych urzędów zdrowia: 1) apteki powinny być czynne bez przerwy w ciągu całego dnia roboczego; 2) w mieście stołecznem Warszawie należy wprowadzić w aptekach wieczorne dyżury od 7-ej do 9-ej, tak, iżby wszystkie apteki tamże były dostępne ludności przynajmniej od 9-ej rano do 9-ej wieczorem; 3) dopilnować, aby w godzinach nocnych od 9-ej wieczór do 9-ej rano dyżurowała dostateczna do tego wyznaczona ilość aptek, zabezpieczająca szybkie udzielanie pomocy w nagłych wypadkach.

— Ze Związku Naucz. Szkół Powszechnych. Staraniem Sekcji Pedagogiczno-Odczytowej przy Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych (Andrzeja 4) w sobotę, d. 4 grudnia, o godz. 6-ej wieczorem w tymże lokalu red. Konrad Fiedler wygłosi odczyt „O Górnym Śląsku“. W niedzielę, d. 5 grudnia dla nauczycielstwa urządzona będzie wycieczka do Muzeum Nauki i Sztuki. Punkt zborny w lokalu Związku o godz. 10 i pół rano.

— W sprawie mieszania się wojskowych do strajków. Otrzymaliśmy następujący komunikat:

„W związku z notatką, zamieszczoną w Nr. 308 „Pracy“ p. t. „Strajk w Pabjanicach“, gdzie m. in. wspomniano, jakoby wojskowi mieszali się do akcji zarobkowej robotników, DOGen uprasza o opublikowanie poniższego wyjaśnienia: Dochodzenie, przeprowadzone w tej sprawie, nie stwierdziło ani jednego wypadku ingerencji oficerów lub żołnierzy do akcji zarobkowej robotników pabjanickich i organizacje robotnicze z podobnemi zażaleniami do miejscowych władz wojskowych się nie zwracały. Nasuwa się przypuszczenie, że do strajku mogli się mieszać jedynie zdemobilizowani, noszący jesze mundury wojskowe.“

ST. CIESLAK kpt.
Kierownik Wydz. II Sztabu.

— Z ruchu pocztowego. Swiatowy kongres pocztowy przyjął projekt światowego związku pocztowego, według którego międzynarodowa taryfa za list ma wynosić 50 centimów, na kartkę korespondencyjną 30 centimów, na druki 10 centimów. W krajach, w których waluta wyżej stoi niż frank uiszczać się ma opłatę w stosunku odpowiednim do franka.

— Na wilnian. W dniu ślubu pana Wincentego Mirowskiego z panną Anną Gawrońską, goście zaproszeni przy kolacji złożyli 320 mk. (trzysta dwadzieścia mk.) na rzecz głodnych mieszkańców Wilna..

— Podwyższenie uzupełnienia djet. W związku z rozporządzeniem rady ministrów w sprawie podwyższenia mnożnika dla wymiaru dodatku drożyźnianego, uzupełnienie djet, przewidziane w art. 3 rozporządzenia rady ministrów, począwszy od dnia 1 października r. b. wynosi na ziemiach b. zaboru austrjackiego i rosyjskiego 200 proc., zaś na ziemiach b. zaboru pruskiego 160 proc. djet normalnych.

— Anonimowa łapówka... na cele oświatowe w wojsku. Do jednego z wyższych funkcjonarjuszy policji zostały przysłane anonimowe dwa kosze z owocami, przybrane w piękne kwiaty, oraz ukryły pod owocami wspaniały płaszcz gumowy. Odbiorca anonimowego prezentu odesłał takowy do dyspozycji swego komendanta, a pan komendant policji państwowej w Łodzi przesłał te rzeczy do Ref. Kult. Osw. D. M., przeznaczając je na cele oswiatowe w wojsku. Kosze owoców zostały rozegrane przez loterję amerykańską na koncercie dnia 6 listopada 20 r. w Sali Koncertowej, a płaszcz spotka ten sam los przy najbliższej sposobności.

— Z pobytu naczelnego prezesa Związków nauczycielskich. Bawił tutaj naczelny prezes Związków nauczycielskich całej Rzeczypospolitej Polskiej, p. Jan Nowak. sędziwy nauczyciel ludowy z Krakowa, Osoba prezesa i jego bogata tradycja w walce o byt nauczycielstwa i polskość szkoły w Galicji, jak również jego ujmujące osobiste zalety zjednały mu powszechną sympatję wśród rzesz nauczycielstwa naszego państwa.

Na powitanie sędziwego prezesa zebrało się bardzo licznie nauczycielstwo naszego miasta i okolicznych powiatów w sali Rady Miejskiej. Po powitaniu przystąpiono do obrad nad wielu sprawami z dziedziny stosunków szkolnictwa i organizacji zawodowych nauczycielskich. Obrady cechował serdeczny ton koleżeński i zapał obywatelski, na który niewątpliwie osobistość poważnego prezesa najsilniej oddziaływała.

W szczególności przyjemną cechą tych obrad było, iż nauczycielstwo na propozycję p. Nowaka postanowiło podjąć wytężającą pracę w dziedzinie życia obywatelskiego i popierania jaknajsilniej polskich władz szkolnych.

— Na polepszenie wiktu. Na wniosek W. Z. P. Magistrat zatwierdził sumę Mk. 36 000 na polepszenie wiktu podczas świąt Bożego Narodzenia dla chorych i personelu szpitali miejskich.

— Nowe ambulatorjum. W wykonaniu uchwały Rady Miejskiej z dnia 12 listopada 1919 roku. Wydz. Zdrow. Publ. otwiera w dniu 1-go lutego 1921 roku przy ul. Tramwajowej Nr. 13 ambulatorjum dla chorych zewnętrznych.

— Sprzedaż wybrakowanych koni. W piątek, o g. 11 rano na placu przy ul. Św. Jerzego 10 odbędzie się sprzedaż z licytacji wybrakowanych koni wojskowych.

—o—

Mały feljeton.

Rokowania pokojowe.

Już do pokoju wszystkim spieszno,
Rąk potrzebuje każda strzecha,
Cziczerinowi pater noster
Wypisał właśnie pan Sapieha.

Niechaj nie kręci więcej Joffe,
Dąbski upada już z fatygi.
Czytając o przebiegu obrad,
Można przejechać się do Rygi.

Ciągłe intrygi bolszewickie
Depresję wywołują w kraju.
Jeśli w tem tempie pójdzie dalej,
Pokój napewno będzie... w maju.

Nemo.

—o—

Wieczory teatralne.

„Noc listopadowa“ St. Wyspiańskiego (fragmenty). „Warszawianka“. „Pieśń z roku 1831“. Stan. Wyspiańskiego. Układ sceniczny i reżyserja Al. Węgierki. Dekoracje projektował A. Pronaszko.

Ostatnie przedstawienie premjerowe było obchodem listopadowym. Na program złożyły się utwory St. Wyspiańskiego, tego, rzec można genjalnego rapsoda tragedji Listopadowej. „Z Nocy Listopadowej“ wystawiono 3 fragmenty: a) Pallas, Wysocki, b) Demetor Kora, c) u W. ks. Konstantego.

Fragmenty te są uplastycznieniem tych sił, które w pamiętną noc Listopada miały się zetrzeć. Bohaterskie struny duszy polskiej porusza rycerska patronka Pallas, która w interpretacji p. M. Dunikowskiej uzyskała arcydoskonały wyraz i niezwykłą koturnowość. Wysocki (Al. Węgierko) wzywając do walki „za wstyd, za lata niewoli, za lata łez“, porywał swą egzaltacją patrjotyczną, swem uniesieniem rycerskiem. Wysocki uosabia tych, którzy wstaną na bój z przemocą. Jej widomem wyrazicielem jest W. ks. Konstanty i jego otoczenie. Burza listopadowa zbierała się oddawna, pierwiastkami jej była nasycona atmosfera stolicy. Wiadomości o spiskach przynosili często do Belwederu najemni szpiedzy.

Wieści te niepokoją księcia i powodują jego udręki wewnętrzne przejawiające się w jaskrawych wybuchach, co dobrze uwydatnił p. Rosłan. Pożegnanie Kory z Demetrą ma znaczenie głębsze. Pozornie scena ta obca wypadkom politycznym rozgrywającym się w Polsce — w istocie jest ona ideowo związana z walkami wyzwoleńczemi narodu polskiego. Mit o Demetrze i Korze—to symbol zwycięstwa życia poprzez śmierć: „umierać musi co ma żyć“.

Na tle takiego poglądu wszelka walka o nowe formy życia, choćby poprzez krwawe i największe ofiary, nabiera charakteru konieczności kosmicznej, a jednoczesne charakteru świętego misterjum.

Role Demetry i Kory odegrały bardzo dobrze p. N. Siennicka i H. Krzywicka. Rozpaczny ból matki żegnającej się z opuszczającą ją córką — znajdował piękny wyraz w patetycznych tyradach p. Siennickiej. Kora w ujęciu p. H. Krzywickiej była pełna tragicznego piękna.

„Warszawianka“ w inscenizacji pod wytrawnym kierunkiem p. A. Węgierki wypadła równie dobrze jak fragmenty „Nocy Listopadowej“. Tragiczną postać Chłopickiego, łamiącego się w sobie wobec odpowiedzialności swego stanowiska, a braku wiary w skuteczność powstania—postać żyjącego wspomnieniami glorji cesarskiej, a pogardzającego współczesnością —Napoleonidy — odtworzył wspaniale p. Nowakowski. Marję, która w bólu po zgonie swego narzeczonego, staje się wieszczką klęski narodowej—znalazła doskonałą odtwórczynię w p. Wernisównie.

Pozostała obsada: Zakrzyńska (Anna), młody oficer (Pilarski), stary wiarus (Brokowski), Skrzynecki (Kułakowski), Pac (Wiśniewski), Małachowski (Bielecki), Pani domu (Karska), literat (Wybrański) — stała na wysokości zadania.

Na specjalne podkreślenie zasługuje strona dekoracyjna obu sztuk, a zwłaszcza „Nocy Listopadowej“. Tak pięknej dekoracji, tak doskonale harmonizującej z treścią granego utworu, a przez to uwydatniającej i grę artystów i wartość dzieła—Łódź oddawna nie widziała (zasługa to oczywiście p. A. Pronaszki).

Trzeba wogóle przyznać, że dyrekcja, mimo ciężkich dziś warunków dla każdej pracy kulturalnej—robi wszystko, aby z teatru stworzyć świątynię rzetelnego piękna. Odnosi się jednak wrażenie, że t. zw. „kulturalna“ publiczność łódzka nie docenia tego wysiłku dyrekcji teatru. Teatr na premjerach nie jest zapełniony przez t. zw. inteligencję —jakby tego oczekiwać należało. Nie widzimy tam tych, którzy chętnie deklamują o konieczności budowania kultury narodowej, w której teatr stanowi poważną pozycję. Sprawa ta zresztą wymaga obszerniejszego omówienia.

Widz.

Z Sejmu.

WARSZAWA, 2. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Izby przystąpiono do dalszej rozprawy nad konstytucją, począwszy od art. 122. Ks. Mąkowski (ZLN) dowodzi, że u nas w Polsce niema szkół opanowanych przez duchowieństwo i niema powodu do klerykalizacji. Nauki religji bardzo często wykładają nauczyciele świeccy i dobrze wywiązują się z obowiązku.

Mówca wzywa PPS do szczerego przyznania się, iż partja dąży do obalenia wszelkiej religji.

Ks. Kotula proponuje, żeby w art. 122 który powiada, że nauka początkowa jest powszechna i obowiązkowa dodać słowa„ dla dzieci i dla dorosłych“ ponieważ państwo powinno także dorosłym analfabetom zapewnić pierwsze wykształcenie.

P. Tohn polemizuje z wywodami ks. Lutosławskiego opartemi na danych statystycznych a mającymi dowodzić większej przestępczości wśród żydów. Jeżeli, kończy mówca, będziemy produkowali na eksport tylko antysemityzm, to tonie poprawi naszej waluty choćby dlatego, że spotkamy się z taką konkurencją jak Węgry. Ks. Maciejewicz (Kl. Lud Kat.) zaznacza pod adresem przedmówcy, iż zamiast gołosłownie protestować przeciwko rzekomo fałszywemu komentowaniu talmudu należałoby talmud przetłumaczyć na język polski, a wtedy rozwiałyby się wszystkie zarzuty.

Następnie mówca przechodzi do polemiki z socjalistami w sprawie rozdziału kościoła od państwa, zarzucając im nienawiść do kościoła.

Do art. 131 (ostatniego) p. Hirszhorn w przemówieniu swem żąda, aby pierwszy Sejm po uchwaleniu granic Rzeczypospolitej polskiej miał prawo do wprowadzania zmian w konstytucji.

P. Dubanowicz, referent komisji konstytucyjnej, wyjaśnia, iż do art. 35 komisja nie proponuje żadnych zmian. Natomiast życzenia niektórych klubów mogą być uwzględnione przy głosowaniu tego artykułu. Co do art. 86 wprowadzono zmiany merytoryczne. Według nowej propozycji Senat ma się składać z 2 grup nierównych; cztery piąte Senatu mają być oparte na powszechnem, tajnem i równem głosowaniu.

Na tem odroczono dalszą rozprawę. W końcu przyjęto nagłość i odesłano do komisji wniosek, żeby rząd polski wziął na siebie rękojmię za wypłacanie rent, które górnośląscy robotnicy fabryczni, hutniczy, kolejowi itd. pobierają z różnych kas śląskich i niemieckich. Chodzi również o to, aby rząd miał prawo podniesienia tych rent do wysokości 25 procent.

Następne posiedzenie jutro, w piątek.

Ze stolicy i z kraju

Normalny ruch kolejowy.

WARSZAWA 2. Sejmowa Komisja komunikacyjna pod przew. p. Rajcy przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o pocztach, radjostacjach i telefonach w czasie wojny.

Odpowiadając na interpelację wiceminister Eberhardt oznajmił, że od 10 b. m. zostanie przywrócony normalny ruch kolejowy, jaki istniał przed zarządzeniem jego ograniczenia. Od dnia 1 stycznia 21 r. administracja kolejowa ponosić będzie całkowitą odpowiedzialność za przewóz bagażów i towarów.

Dalsze uchwały o ochronie lokatorów.

WARSZAWA, 2. (PAT). Sejmowa Komisja prawnicza przyjęła zasady projektu nowej ustawy o ochronie lokatorów w szczególności co do spornej kwestji sklepów i lokali handlowych. Oświadczono się za tem, aby lokale handlowe i przemysłowe pozostawić umowom swobodnym co do wysokości czynszu.

W razie żądania nadmiernego czynszu właściciel przedsiębiorstw handlowych ma prawo odwołać się o ustalenie wysokości, do urzędu rozjemczego dla spraw najmu lub do sądu. Art. 10 projektu ustawy omawiającej przyczyny wypowiedzenia przyjęto w nowej redakcji, przy uwzględnieniu opinji członków sądu ze wszystkich 3 zaborów o stanie odnośnego ustawodawstwa i orzecznictwa.

Projekt ustawy o służbie domowej.

WARSZAWA, 2. Sejmowa Komisja obrony pracy załatwiła projekt ustawy o służbie domowej.

Rozłam w Radzie m. Tomaszowa.

(Od własnego koresp.)

TOMASZÓW MAZOWIECKI, 2. Wobec złej gospodarki Magistratu m. Tomaszowa i niemożliwości przeprowadzenia przez komisje radzieckie kontroli nad działalnością Magistratu, 11 radnych wystąpiło z Rady miejskiej. Jaka się teraz sytuacja wytworzy, trudno przewidzieć.

Przeciw łapownictwu na kolejach.

PŁOCK, 2. Sąd okręgowy w Płocku rozpatrywał sprawę Aleksandra Jana Sobelmana, zawiadowcy stacji kolejowej Lipno, oskarżonego o pobranie od mieszkańca Lipna, Jana Miechowskiego mk. 200 łapówki, za udzielenie 2 wagonów. Sąd po rozpatrzeniu sprawy, skazał Sobelmana na 8 lat ciężkiego więzienia i pozbawienie praw.

Z ostatniej chwili.

Pan Dąbski nie ustępuje.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 3. g. 2 rano. Korespondent „Pracy“ otrzymał z Rygi wiadomość w ostatniej chwili, że p. Dąbski, przynajmniej narazie, cofnął swoją rezygnację ze stanowiska przewodniczącego delegacji polskiej w Rydze.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“, Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ.